



WYRZUCIŁA ŻYWE SZCZENIĄKI DO ŚMIECI - ZATRZYMALI JĄ POLICJANCI

Zarzuty usiłowania uśmiercenia czterech szczeniąt usłyszała w lęborskiej komendzie 72-letnia mieszkanka gminy Cewice, która zaraz po oszczeniu się jej suczki spakowała miot do foliowego worka i wyrzuciła go na śmieci. Szczenięta nie miały szans na przeżycie i trzeba było je uśpić. Za popełnione przestępstwo grozi kobiecie kara 2 lat pozbawienia wolności.

Z ustaleń policjantów wynika, że w ubiegłym miesiącu w kontenerze na śmieci na terenie gminy Cewice znaleziono zawinięte w foliowy worek 4 szczenięta. Jeszcze tego samego dnia psy przewiezione zostały do schroniska i oddane pod opiekę weterynarza. Szczenięta były bardzo słabe i nie miały szans na przeżycie, trzeba było je uśpić. Po uzyskaniu informacji o tym zdarzeniu dzielnicowy z Posterunku Policji w Cewicach rozpoczął poszukiwania osoby odpowiedzialnej za to przestępstwo. Przeprowadzone przez niego czynności doprowadziły do ustalenia kim jest sprawca, który wyrzucił na śmieci nowonarodzone szczenięta. Okazało się, że jest to 72-letnia mieszkanka gminy Cewice, która zaraz po oszczeniu się jej suczki spakowała cały miot do foliowego worka i wyrzuciła go do pobliskiego kontenera na śmieci. Jeszcze żywe zwierzęta zostały znalezione tam przez mieszkankę gminy, która powiadomiła schronisko. Lęborscy kryminalni potwierdzili ustalenia dzielnicowego i wczoraj doprowadzili do komendy 72-letnią kobietę, której przedstawili zarzuty usiłowania uśmiercenia czterech szczeniąt. Za to przestępstwo grozi kobiecie kara 2 lat pozbawienia wolności.

Data publikacji: 2017-06-06
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku